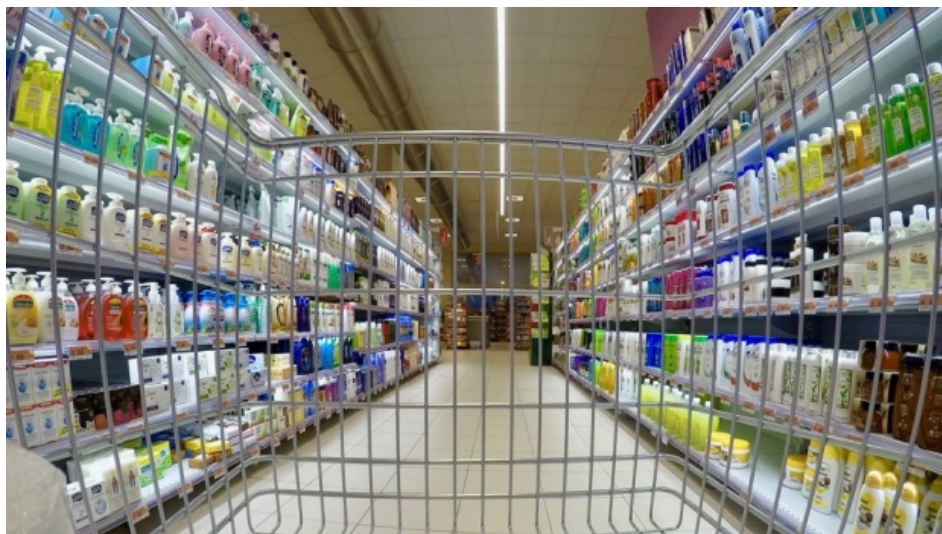


Wielkie sieci jednak zapłacą

Wpisany przez Administrator

poniedziałek, 27 maja 2019 08:49 - Poprawiony poniedziałek, 27 maja 2019 08:56



Sieci handlowe zostaną opodatkowane. Sąd Unii Europejskiej przyznał rację polskiemu rządowi w sporze z Komisją Europejską.

16 maja Polska wygrała w Sądzie UE sprawę przeciwko Komisji Europejskiej dotyczącą podatku od sprzedaży detalicznej. W ocenie sądu podatek nałożony na duże sieci handlowe nie stanowi niedozwolonej pomocy publicznej dla małych sklepów, co zarzucali Polsce unijni komisarze.

Podatek od sprzedaży detalicznej miał wejść w życie już w 2016 roku. Opodatkowanie dużych, w zdecydowanej większości zagranicznych sieci handlowych było jednym ze sztandarowych projektów PiS w kampanii przed ostatnimi wyborami parlamentarnymi. Stosowanie przez zagraniczne sieci handlowe różnego rodzaju instrumentów tzw. optymalizacji podatkowej, które pozwalają uniknąć płacenia podatków lub płacić je w niewielkiej wysokości jest problemem znanym od lat. Jak wynika z danych opublikowanych w ubiegłym roku przez resort finansów, sieci takie jak Tesco, Auchan, Polomarket, czy Eurocash, do której należą m.in. marki Lewiatan, ABC, czy Delikatesy Centrum nie zapłaciły w Polsce w 2016 roku ani złotówki podatku CIT. Z kolei Carrefour, który w badanym roku osiągnął 8,3 mld zł przychodu, zapłacił tylko nieco ponad 2 mln zł podatku dochodowego.

Zapłacą już od stycznia?

Wejście w życie podatku od sprzedaży detalicznej zostało jednak zablokowane przez Komisję

Wielkie sieci jednak zapłacą

Wpisany przez Administrator

poniedziałek, 27 maja 2019 08:49 - Poprawiony poniedziałek, 27 maja 2019 08:56

Europejską we wrześniu 2016 roku, która stwierdziła, że jest on niezgodny z prawem wspólnotowym, choć dodatkowe opodatkowanie wielkich sieci handlowych funkcjonuje w różnej formie w innych krajach UE, m.in. we Francji czy Hiszpanii. Polska nie zgodziła się ze stanowiskiem KE i skierowała skargę do Trybunału Sprawiedliwości UE, jednak pobór podatku został zawieszony. Korzystne dla polskiego rządu orzeczenie z 16 maja oznacza, że podatek od sprzedaży detalicznej zacznie obowiązywać najprawdopodobniej od stycznia 2020 roku. Z zastrzeżeniem, że KE nie odwoła się od orzeczenia, na co ma 2 miesiące.

Ustawa o podatku od sprzedaży detalicznej zakłada dwie stawki podatku – 0,8 proc. od przychodu między 17 mln zł a 170 mln zł miesięcznie i 1,4 proc. od przychodu powyżej 170 mln zł miesięcznie. Kwota wolna od podatku w skali roku będzie więc wynosić 204 mln zł, co oznacza, że mniejsze placówki handlowe nie zostaną nim objęte.

Wyrównanie szans

Według szacunków rządzących podatek w 2017 roku, czyli w pierwszym pełnym roku obowiązywania, miał przynieść 1,5 mld zł wpływów budżetowych. Celem nowej daniny jest również wyrównanie szans konkurencyjnych między wielkimi sieciami i małymi sklepami. – W odróżnieniu od wielkich sieci, małe, rodzime sklepy płacą rzetelnie podatki z prostego powodu. Ich właściciele nie stać na wynajęcie ekspertów od prawa podatkowego, którzy pomagają unikać opodatkowania. Zagraniczne sieci od początku lat 90-tych były w Polsce uprzywilejowane kosztem niszczenia rodzimego handlu. Ograniczenie handlu w niedziele i podatek od sprzedaży detalicznej wreszcie zaczynają tę sytuację zmieniać – mówi Alfred Bujara, przewodniczący Krajowego Sekretariatu Banków, Handlu i Ubezpieczeń NSZZ Solidarność.

Szef handlowej „S” nie zgadza się również z tezą, że sieci handlowe przerzucą koszty nowej daniny na klientów, podnosząc ceny produktów na półkach. – Konkurencja cenowa między poszczególnymi sieciami jest tak ostra, że podwyżki cen są mało prawdopodobne – wskazuje.

Wzmocnić pracowników i producentów

W jego ocenie znacznie bardziej realna jest próba przerzucenia dodatkowych kosztów na pracowników handlu i polskich producentów żywności. – Sieci handlowe już dziś dyktują producentom ceny na granicy opłacalności. Ten problem może się jeszcze pogłębić – zaznacza Alfred Bujara. Handlowa Solidarność już w 2016 roku w trakcie procedowania ustawy o podatku od sprzedaży detalicznej wskazywała, że powinny jej towarzyszyć instrumenty wzmacniające pozycję pracowników handlu. – Dziś dialog społeczny w zdecydowanej większości sieci handlowych praktycznie nie istnieje, a pracodawcy nie są zainteresowani jego podjęciem. Na porządku dziennym jest za to zwalczanie związków zawodowych. Opodatkowanie zagranicznych sieci handlowych to rozwiązanie dobre i potrzebne. Jednak bez ochrony interesów pracowników, nowy podatek zapłacą nie sieci handlowe, ale właśnie oni – podkreśla przewodniczący.

Łukasz Karczmarzyk

Wielkie sieci jednak zapłacą

Wpisany przez Administrator
poniedziałek, 27 maja 2019 08:49 - Poprawiony poniedziałek, 27 maja 2019 08:56

źródło: <https://www.tysol.pl>